

Na Ukrainie powstały dwie republiki ludowe

8 kwietnia 2014

Reprezentująca zbuntowaną przeciw kijowskim władzom ludność Rada Ludowa obwodu donieckiego proklamowała 7 kwietnia powstanie suwerennego państwa – Donieckiej Republiki Ludowej. Według proklamacji „źródłem władzy w nowym państwie jest wielonarodowościowy lud Donieckiej Republiki Ludowej”. Przed 11 maja ma odbyć się referendum, które zatwierdzi deklarację niepodległości. O pomoc przy pokojowym przeprowadzeniu referendum władze republiki zwróciły się do prezydenta Rosji Władimira Putina. Doniecka Republika Ludowa nie ogłosiła się wprost państwem socjalistycznym, ale zapisy o takim charakterze znalazły się w treści ogłoszonej w poniedziałek deklaracji o suwerenności nowo powołanego państwa. Podstawą ustroju ekonomicznego republiki mają być „kolektywne formy własności”. W punkcie 4. Deklaracji suwerenności Donieckiej Republiki Ludowej znalazł się zapis stanowiący, iż „Republika zapewnia warunki dla swobodnego rozwoju i ochrony konstytucyjnie uznanych form własności, które wykluczają zawłaszczanie rezultatów cudzej pracy, przy priorytetowym znaczeniu kolektywnych form własności”. Ponadto deklaracja stanowi m.in.: Lud Donieckiej Republiki Ludowej posiada wyłączne prawo własności ziemi, jej zasobów, przestrzeni powietrznej, zasobów wodnych i innych bogactw naturalnych znajdujących się w granicach terytorium republiki oraz Ekonomiczny i naukowo-techniczny potencjał, znajdujący się na terytorium republiki, stanowi jej własność, jest materialną podstawą jej suwerenności i wykorzystywany jest w interesie jej obywateli.

Deputowani do Donieckiej Rady Obwodowej i zwolennicy federalizacji Ukrainy, którzy ogłosili utworzenie Donieckiej Republiki Ludowej, zwrócili się do prezydenta Władimira Putina z prośbą o zapewnienie bezpieczeństwa i wprowadzenie

tymczasowego kontyngentu pokojowego do regionu. „Tylko w Rosji widzimy naszego obrońcę rosyjskiego świata. Jesteśmy gotowi walczyć o nasze przekonania. Nam samym bez Rosji będzie ciężko” – oświadczył jeden z oratorów. Zgromadzeni ludzie zareagowali na apel do Władimira Putina owacją.

Władze USA oświadczyły, że nie uznają referendum w Doniecku, jeśli nie będzie ono zgodne z konstytucją Ukrainy. Powiedział o tym przedstawiciel USA przy OBWE, Daniel Baer. Deputowani do Donieckiej Rady Obwodowej ogłosili dzisiaj niezależność państwową Donieckiej Republiki Ludowej. Podjęli oni również decyzję o przeprowadzeniu referendum w sprawie przyszłego statusu republiki nie później niż 11 maja.

W Charkowie, w ślad za obwodem donieckim, 7 kwietnia wieczorem Rada Deputowanych Charkowskiej Terytorialnej Gromady proklamowała powstanie Charkowskiej Republiki Ludowej. Zjednoczenie „Borot’ba” informuje, że także w deklaracji założycielskiej charkowskiej republiki znalazły się socjalistyczne zapisy o zakazie „eksploatacji cudzej pracy” i priorytecie „kolektywnych form własności”.

W Charkowie pod siedzibą administracji obwodowej doszło do starć między prorosyjskimi przeciwnikami nowej ukraińskiej władzy a zwolennikami EuroMajdanu. Zgodnie z relacją świadków, uczestnicy bójki użyli kijów bejsbolowych i butelek. Na miejsce zdarzenia przybyło kilka karet pogotowia. Nie jest wykluczono, że są ranni. Według różnych szacunków, w pobliżu budynku znajduje się od 100 do 300 protestujących, którzy nie zamierzają się rozchodzić.

Trzy jednostki bojowe zostały przerzucone do obwodu donieckiego i ługańskiego na wschodzie Ukrainy w celu stłumienia powstań – poinformowało w poniedziałek źródło w ukraińskich organach ścigania. Według słów źródła, pierwsza z nich to „oddział wojsk wewnętrznych”, „druga – oddział gwardii narodowej, składający się z wybranych bojowników Prawego Sektora”. „Trzecia zaś – najemnicy Blackwater w formie

oddziału specjalnego przeznaczenia MSW Ukrainy, „Sokół”. Ich zadaniem jest maksymalnie szybkie i skuteczne poradzenie sobie z protestującymi” – dodało źródło.

Krym wesprze walkę, która rozpoczęła się na południowym wschodzie Ukrainy, na wszelkie zgodne z prawem sposoby – oznajmił przewodniczący Rady Państwowej republiki Władimir Konstantinow. „Niewątpliwie, będziemy wspierać naszych braci na południowym wschodzie Ukrainy. Zawsze szanowaliśmy ich prawa. Wszystkie działania obecnych ukraińskich władz uważamy za nieprawomocne” – powiedział. „Brutalność, z jaką tłumione są pokojowe protesty, zaskakuje” – oświadczył Konstantinow. „Hasła nazistowskie nie ustają, trwają prześladowania wszystkich rosyjskojęzycznych mieszkańców. Będziemy wspierać walkę, która rozpoczęła się na południowym wschodzie, na wszelkie zgodne z prawem sposoby.”

We wschodniej części Ukrainy realizowany jest plan destabilizacji sytuacji – oznajmił dzisiaj pełniący obowiązki premiera Ukrainy Arsenij Jaceniuk na otwarciu posiedzenia rządu. „Chciałbym zwrócić się przede wszystkim do mieszkańców wschodnich obwodów Ukrainy. Jest oczywiste, że realizowany jest antyukraiński plan. Plan destabilizacji sytuacji, aby zagraniczni wojska mogli przekroczyć granicę i zająć terytorium kraju, do czego nie dopuścimy” – powiedział Jaceniuk. Wcześniej w niedzielę w Doniecku, Ługańsku, Odessie i Dniepropietrowsku odbyły się prorosyjskie wiece, które zakończyły się zajęciem w niektórych miastach siedzib organów władzy.

Pełniący obowiązki prezydenta Ukrainy Ołeksandr Turczynow powiedział, że przeciwko uzbrojonym uczestnikom akcji protestacyjnych na wschodzie kraju prowadzone będą akcje antyterrorystyczne. „Dziś w nocy utworzony został sztab antykryzysowy. A przeciwko tym, którzy chwycili za broń, prowadzone będą akcje antyterrorystyczne. Wzmocniona została ochrona wschodniej granicy naszego kraju” – oświadczył Turczynow w poniedziałkowym wystąpieniu telewizyjnym. W

niedzielę w Doniecku, Ługańsku i Charkowie miały miejsce akcje separatystyczne, podczas których zajęte zostały budynki obwodowych administracji państwowych i zarządu Rady Bezpieczeństwa Ukrainy.

Bruksela uważnie i z niepokojem obserwuje sytuację na Ukrainie, lecz na razie nie daje konkretnej oceny wydarzeń, które miały miejsce na wschodzie Ukrainy. „Będziemy w dalszym ciągu oceniać sytuację. Dobrze wiadomo o wnioskach Rady UE z 20 marca, nic się nie zmieniło” – powiedziała dzisiaj w Brukseli przedstawicielka szefowej dyplomacji unijnej Catherine Ashton Maja Kocijancic. Ashton potwierdziła stanowisko UE, zgodnie z którym „wszelkie kwestie polityczne mają być rozstrzygane w drodze pokojowej”.

Rosja nie planuje wprowadzać dodatkowych środków wzmocnienia granicy z Ukrainą – poinformował przedstawiciel Służb Granicznych FSB FR. Pełniący obowiązki prezydenta Ukrainy przewodniczący Rady Najwyższej Ołeksandr Turczynow poinformował dziś o wzmocnieniu ochrony wschodniej granicy kraju. „Wszystko już dawno zostało zrobione, nie przewidujemy żadnych dodatkowych środków wzmocnienia granicy z Ukrainą” – skomentował przedstawiciel Służb Granicznych FSB.

Moskwa domaga się zaprzestania obarczania Rosji odpowiedzialnością za wydarzenia na wschodzie Ukrainy, którą ponoszą władze tego kraju. „Dość już zrzucania winy na Rosję, poprzez oskarżanie ją o wszystkie nieszczęścia dzisiejszej Ukrainy. Ukraiński naród chce usłyszeć od Kijowa jasną odpowiedź na wszystkie pytania” – czytamy w oświadczeniu opublikowanym na stronie internetowej MSZ Rosji w poniedziałek. Jak stwierdzono w rosyjskim MSZ, „jeśli nieodpowiedzialne podejście do losu kraju, do losu własnego narodu ze strony sił politycznych, które nazywają siebie ukraińskimi władzami, będzie kontynuowane, Ukraina nieuchronnie stanie w obliczu nowych trudności i kryzysów”.

Naddniestrze i Mołdawia powinny „w cywilizowany sposób się

rozłączyć”, ponieważ Naddniestrze marzy o budowaniu dobrobytu wspólnie z Rosją – oświadczył przywódca nieuznawanej republiki, Jewgienij Szewczuk, podczas wystąpienia z przemówieniem do naddniestrzańskiego narodu w związku z gwałtownym zaostrzeniem się sytuacji na Ukrainie. „Władze Mołdawii mogą podjąć decyzję o podążaniu swoją drogą – do Unii Europejskiej, do NATO, lub do Rumunii” – dodał Szewczuk. Jego zdaniem na tej decyzji skorzystają wszyscy, także mieszkańcy Naddniestrza, którzy „są zmęczeni walką o przetrwanie”.

Radzie Najwyższej przedłożono postanowienie o wprowadzeniu stanu nadzwyczajnego na wschodzie Ukrainy. Dokument ten został opublikowany na stronie internetowej ukraińskiego parlamentu w poniedziałek. Autorem dokumentu jest pozafrakcyjny deputowany do Rady Najwyższej, były członek Partii Regionów, Mykoła Rudkowski. W postanowieniu proponuje się wprowadzenie stanu wyjątkowego w obwodach donieckim, ługańskim i charkowskim. Deputowany wezwał również do „znalezienia pokojowego rozwiązania konfliktów, które trwają w tych regionach”.

Pełniący obowiązki ministra spraw wewnętrznych Ukrainy Arsen Awakow poinformował na swojej stronie na Facebooku o rozpoczęciu operacji antyterrorystycznej w Charkowie. Według informacji Awakowa, centrum miasta i stacje metra zostały zamknięte. Szef MSW powiedział, że siedziba Charkowskiej Obwodowej Administracji Państwowej „została ponownie oczyszczona”, aresztowanych zostało 70 osób. Minister podkreślił, że operacja została przeprowadzona bez użycia broni. Wiece zwolenników federalizacji pod rosyjskimi flagami odbyły się w niedzielę w Doniecku, Charkowie i Ługańsku na wschodzie Ukrainy, ich uczestnicy domagają się przeprowadzenia referendum w sprawie statusu regionów.

Podczas zamieszek w mieście Mikołajów na południu Ukrainy poważnie ucierpiało co najmniej 10 osób – podają ukraińskie media. Prorosyjscy aktywiści bez skutku próbowali przedostać się do siedziby obwodowej administracji państwowej. Niedługo po tym zwolennicy Majdanu wyparli ich i zburzyli miasteczko

namiotowe, rozłożone przez prorosyjskich aktywistów. Podczas starć protestujący użyli granatów hukowo-błyskowych i petard. Kilka osób doznało ran postrzałowych, wielu uczestników zamieszek doznało niegroźnych urazów.

W Charkowie doszło do starć między prorosyjskimi aktywistami i milicją. Przyczyną zamieszek była próba odepchnięcia protestujących od siedziby obwodowej administracji państwowej. Podczas operacji zostały między innymi użyte granaty błyskowo-hukowe. Aktywiści podpalili w odpowiedzi opony, które wcześniej rozłożyli przed budynkiem. Do tej chwili strażakom udało się ugasić ogień, między konfrontującymi stronami zapanował tymczasowy spokój.

Kryzys na Ukrainie sprawił, że Rosja nasiliła działania wywiadowcze w Szwecji – poinformowały szwedzkie służby specjalne. Według tych służb oznaką wzmożonej aktywności Rosji są też pozorowane ataki sił powietrznych na Szwecję. „Rosja to kraj, który prowadzi bardzo szerokie działania wywiadowcze w Szwecji. Służby rosyjskie są zainteresowane wszystkim: informacjami politycznymi, ekonomicznymi, technicznymi oraz wojskowymi” – twierdzi Wilhelm Unge, główny analityk kontrwywiadu SAPO. Jak podkreślił Unge Rosjanie próbują uzyskać informacje poprzez nasłuch, rekrutację współpracowników oraz „zakup znacznej ilości map”. Służby specjalne SAPO zapewniły, że monitorują rozwój sytuacji na Ukrainie wraz ze szwedzką służbą nasłuchu radiowego FRA oraz wojskową służbą wywiadu MUST. Szwedzkie media informowały w grudniu ubiegłego roku, że Szwecja pełni wiodącą rolę w przekazywaniu Stanom Zjednoczonym unikalnych informacji o przywódcach Rosji i polityce wewnętrznej tego kraju.

Amerykański ambasador przy OBWE Daniel Baer oświadczył, że Rosja zgromadziła dziesiątki tysięcy żołnierzy przy granicy z Ukrainą. Wezwał Moskwę do podjęcia kroków na rzecz deeskalacji kryzysu na Ukrainie. „Mamy mocne dowody świadczące o tym, że przy granicy są dziesiątki tysięcy żołnierzy i nie przebywają oni w miejscach ani w garnizonach, w których znajdują się w

czasie pokoju” – powiedział dziennikarzom Baer po nadzwyczajnym spotkaniu organizacji w Wiedniu, na którym była dziś omawiana ta kwestia. Jak poinformowali dyplomaci, w tym amerykański ambasador, rosyjska delegacja nie zabrała głosu w czasie spotkania. „Federacja Rosyjska powinna podjąć kroki w celu deeskalacji kryzysu” – oświadczył Baer. Dodał, że wśród „prostych praktycznych kroków na rzecz deeskalacji”, znalazły się współpraca ze społecznością międzynarodową i wyrażenie zgody na inspekcje przemieszczania się wojsk. Wczoraj ukraiński premier Arsenij Jaceniuk oznajmił, że Rosja nie wycofała swoich wojsk w głąb kraju i nadal znajdują się one w odległości 30 kilometrów od granicy z Ukrainą. Oskarżył Moskwę o planowanie inwazji na jego kraj, a także o podsycanie nastrojów separatystycznych, czego przejawem jest zajmowanie przez środowiska prorosyjskie siedzib administracji państwowej we wschodnich regionach Ukrainy.

Władimir Putin oświadczył w poniedziałek, że jej władze nie dopuszczą do tego, by organizacje pozarządowe (NGOs) były wykorzystywane do destrukcyjnych celów na terytorium Rosji, jak stało się to na Ukrainie. Putin zaapelował do Federalnej Służby Bezpieczeństwa (FSB), by oddzielała zgodną z prawem aktywność opozycyjną od ekstremizmu. Prezydent postawił też przed FSB zadanie, by nie dopuściła do przeniknięcia do struktur władzy na zaanektowanym Krymie radykałów, ekstremistów i osób z kryminalną przeszłością. Putin mówił o tym w Moskwie na posiedzeniu kolegium Federalnej Służby Bezpieczeństwa poświęconym wynikom działalności FSB w 2013 i jej zadaniom na 2014 rok.

NATO poinformowało w poniedziałek, że ograniczy rosyjskim dyplomatom prawo wstępu do siedziby Sojuszu w Brukseli; to kolejne posunięcie wobec Rosji po zawieszeniu współpracy z nią z powodu rosyjskiej aneksji należącego do Ukrainy Krymu. „Szeroki dotychczas dostęp do kwatery NATO będzie zabroniony wszystkim przedstawicielom Misji Rosyjskiej (przy NATO) z wyjątkiem ambasadora Rosji, zastępcy szefa misji i dwóch osób

personelu pomocniczego” – wynika z oświadczenia NATO. „Jeśli ktokolwiek inny z rosyjskiej misji zechce wejść w sprawach służbowych, będą go obowiązywać standardowe zasady dla odwiedzających. Oznacza to, że członkowie misji będą musieli być zapowiadani, rejestrowani i eskortowani podczas wizyt” – oświadczono. W minionym tygodniu szefowie MSZ państw NATO postanowili zawiesić wszelką praktyczną współpracę cywilną i wojskową z Rosją oraz pogłębić współpracę z Ukrainą. Decyzja Sojuszu to konsekwencja kryzysu na Ukrainie i aneksji Krymu przez Rosję.

Autorstwo: Jacek C. Kamiński (akapity 1, 4), redakcja GR (2, 3, 5-17), JW (18, 19), pk (20, 21)

Źródła: Lewica.pl, [Głos Rosji](http://GlosRosji), [Niezależna.pl](http://Niezalezna.pl)

Kompilacja 19 wiadomości na potrzeby „Wolnych Mediów”